

TPS, Działam solo

Wiesz kiedy gniją owoce?
Jak jest gorąco
Jeden psuje się od drugiego
dlatego często działam solo
Radomski styl

Blizny od noży w plecach nawet nie chcę liczyć
nie starczy mi naboju w jednym magazynku na nich wszystkich
A na chuj ci te zapiski? Jak wpadną będą szukać po nich jeszcze nas tu wszystkich
Poświęcone sporo by w zarobek to obrócić
trzeba było się przewrócić i ręce ubrudzić
Logo samarka TPS na dole
na końcu w zeszytce malowałem już to w szkole
Zęby zjadłem przy papierkach ty z wizerunkiem króla
jak coś ci nie pasuje mi to lata koło chu.
Zamuła znika z dymem doświadczeniem teksty pisze
z zamięłowania jestem rymu fanatykiem.
Przekroczona bariera zakazy łamię co dzień
jako zwykły przechodzień w tłumie obok ciebie chodzę
Dym zapachu jak najmniej kryminalna węszy zioło
jak latam po mieście to się patrzą wszyscy wkoło

Ref:

Często działam solo w nocy pusta ulica oby nie psy z kontrolą
Felgi się kręcą z miejsca na miejsce wbrew konsekwencja. [X2]

Jest robota to ją biorę jak zarobek to coś kupię
duża samara lecę w czarnej bluzie i kapturze
Maseczka na pół twarzy rękawiczki bez odcisków
widzę go na winklu stoi nazwę go anonim
Ciche stoją dalej parę fur przyczajone
spokojnie nie na przypał walę prosto minę typa
Macham mu że nie a ten chce się witać
mówię mu że nie mam papierosów ani żaru
Oby te psy nie na nas tutaj czekały
nie chcę sprawy nie chcę sankcji jak coś z buta wypierdalam
To ten dzień co na farcie se przechodzisz paląc jana
bez słuchawki przebitkami oby z boku gdzieś tam czekał
Lecę z drugiej strony gdzie ustawka żeby widzieć
stoi jego fura siedzi w środku szmalec płynie

Ref:

Często działam solo w nocy pusta ulica oby nie psy z kontrolą
Felgi się kręcą z miejsca na miejsce wbrew konsekwencja. [X2]